

Sygn. akt IA Ca 1294/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie: SA Roman Dżiczek

SA Edyta Jefimko

Protokolant: sekr. sąd. Marta Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 maja 2012 r.

sygn. akt XVI GC 145/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. P. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IA Ca 1294/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 marca 2011 r. P. P. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 190473,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia przewidzianego umową z dnia 6 sierpnia 2009 r., w wykonaniu której powód przygotował na zlecenie strony pozwanej projekt architektoniczny modułowego przedszkola czterooddziałowego. Powód podnosił, że dzieło zostało wykonane w całości, zostały uwzględnione zmiany, które pozwana wprowadziła na etapie realizacji umowy, jak również uwagi zgłoszone po oddaniu pierwszej wersji projektu, jednakże umówione wynagrodzenie nie zostało zapłacone, pomimo tego, że po przekazaniu jego ostatecznej wersji, kurierem w dniu 14 grudnia 2010 r., strona pozwana nie zgłaszała dalszych zastrzeżeń co do prac objętych umową oraz dodatkowych elementów, które powód wykonał na zlecenie strony pozwanej. Wartość prac dodatkowych powód określił na kwotę 43350 zł, która została objęta fakturą z dnia 17 stycznia 2011 r., niezapłacona część należnego wynagrodzenia za wykonanie umowy została określona na kwotę 143960 zł i była objęta fakturą z dnia 17 grudnia

2010 r., zaś pozostałą część należności głównej podanej w pozwie, wynoszącą 3463,53 zł, stanowiły odsetki naliczone od wskazanych kwot od terminów płatności podanych w fakturach do daty złożenia pozwu wniesionego w tej sprawie.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa, zaprzeczała jego zasadności i twierdziła, że umowa nie została wykonana przez powoda, nie został bowiem podpisany protokół odbioru dzieła i przekazania dokumentacji, podnosiła także, że dokumentacja przekazana kurierem była niekompletna, nie zawierała bowiem kosztorysu inwestorskiego, ani rozwiązań wariantowych, które miały zostać wykonane przez powoda, nie zostały ponadto wykonane przedmiary robót, przedstawiona przez powoda koncepcja architektoniczna została oparta na odmiennych założeniach dalszych prac, była więc bezużyteczna dla pozwanej, nie mogła zostać odebrana zgodnie z umową, która została rozwiązana przez pozwaną, wady projektu przedstawionego przez powoda były istotne, nie mogły zostać usunięte, nie uzasadniały więc wypłacenia umówionego wynagrodzenia. Pozwana podważała zasadność powództwa w części dotyczącej dodatkowego wynagrodzenia, wskazywała, że nie zlecała powodowi wykonania dodatkowych prac, podnosiła ponadto, że zakres obowiązków powoda, które zostały określone umową, obejmował także koordynowanie prac konstruktorskich oraz ich obiór. Pozwana kwestionowała wysokość wynagrodzenia za prace dodatkowe podane w pozwie, podnosiła ponadto, że ewentualne uznanie zasadności roszczenia wiązałoby się z jego pomniejszeniem o kwotę 40000 zł w związku z zawarciem przez powoda podobnej umowy na rzecz (...) Spółki z o.o., zgodnie z porozumieniem z dnia 29 grudnia 2009 r.

Wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 146574,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10119 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że w wykonaniu umowy z dnia 6 sierpnia 2009 r., która została zmieniona aneksem z dnia 16 kwietnia 2010 r. określającym nowe terminy realizacji trzech ostatnich etapów prac projektowych, na zamówienie pozwanej powód wykonał projekt architektoniczny modułowego przedszkola czterooddziałowego, na rzecz pozwanej przeniesione zostały majątkowe prawa autorskie do tego dzieła, ponad kwotę 14640 zł powodowi nie zostało natomiast wypłacone wynagrodzenie, którego wysokość została ustalona w umowie na kwotę 130.000 zł netto, czyli 158600 zł brutto. Sąd Okręgowy ustalił, że podobna umowa została zawarta przez powoda ze spółką (...) Spółka z o.o. w dniu 21 października 2009 r., chodziło w niej o projekty dla gminy T., porozumieniem z dnia 29 grudnia 2009 r. zostało uzgodnione, że wynagrodzenie należne powodowi na podstawie wskazanej umowy zostanie pomniejszone o 40000 zł, obie umowy były bowiem oparte na zbliżonych założeniach architektonicznych, które powód opracował w wykonaniu umowy zawartej wcześniej w ramach określonego w niej wynagrodzenia, które podlegało wypłacie w całości. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w dniu 17 maja 2010 r. powód przekazał pozwanej wykonany projekt, zachowany więc został termin określony aneksem z dnia 16 kwietnia 2010 r., wraz z dokumentacją towarzyszącą, w dniu 25 maja 2010 r. pozwana przesłała powodowi swoje uwagi i wniosowała o ich uwzględnienie, w dniu 1 czerwca 2010 r. odbyło się spotkanie, podczas którego zostały przedstawione zmiany do projektu, które powód zobowiązał się uwzględnić w ramach dalszych prac, w szczególności dotyczące parametrów modułu oraz użycia zupełnie innych materiałów na pokrycie dachu. W dniu 26 lipca 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwana skierowała do powoda pismo wskazujące na rozwiązanie umowy, jednakże pomiędzy stronami w dalszym ciągu były wymieniane uwagi i informacje dotyczące oczekiwań formułowanych przez pozwaną, które zostały uwzględnione w ostatecznej wersji projektu, przekazanego przez powoda drogą elektroniczną w dniu 29 października 2010 r., za następnie, przez kuriera, w dniu 14 grudnia 2010 r., wraz z dokumentacją dotyczącą instalacji elektrycznej, sanitarnej, przedmiarów oraz kosztorysów budowlanych. Przesyłka została odebrana przez pozwaną, która nie zgłaszała dalszych uwag do dokumentacji, nie odesłała też projektu, ani załączonej dokumentacji. W dniu 17 grudnia 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powód wystawił fakturę na niezapłaconą część wynagrodzenia przewidzianego umową, na kwotę 143960 zł. Z kolei w dniu 17 stycznia 2011 r., wystawiona została faktura na kwotę 43350 zł obejmująca wynagrodzenie za prace dodatkowe, o wypłacenie którego powód wystąpił na podstawie art. 630 k.c., jednakże żadna z podanych kwot nie została zapłacona przez pozwaną.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w części dotyczącej wynagrodzenia objętego umową, które nie zostało wypłacone w części dotyczącej kwoty 143960 zł, nie

dopatrzył się natomiast podstaw do uwzględnienie powództwa o zapłatę kwoty 43350 zł, uznał bowiem, że ani w umowie, ani też podczas późniejszych ustaleń dokonywanych przez strony, pozwana nie zobowiązała się do zapłacenia dalszej części wynagrodzenia za prace dodatkowe. Za bezskuteczne Sąd Okręgowy uznał przede wszystkim oświadczenie o odstąpieniu przez pozwaną od umowy, którego można było się dopatrzeć w piśmie z dnia 26 lipca 2010 r., wskazał bowiem, że w § 10 ust. 4 umowy z dnia 6 sierpnia 2009 r., nie został określony termin odstąpienia od umowy, którego zastrzeżenie było niezbędne, stosownie do art. 395 § 1 k.c., powód nie pozostawał bowiem w opóźnieniu, nie było więc podstawy do skutecznego odstąpienia od umowy na podstawie art. 491 k.c., zaś pozwana nie wyznaczyła powodowi terminu na usunięcie usterek, nie zastrzegła także rygoru dotyczącego odstąpienia od umowy, na wypadek bezskutecznego upływu tego terminu, zwłaszcza że potrzeba wykonania dalszych prac nad projektem była spowodowana zmianami, które pozwana wprowadziła już po tym, jak powód przedstawił pierwotny efekt swoich prac. W sytuacji, gdy strona pozwana nie wykazała, aby dzieło zostało wykonane wadliwe, Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie o zapłatę wynagrodzenia przewidzianego umową i wskazał, że tej części powództwo podlegała uwzględnieniu. Odwołując się z kolei do § 4 ust. 5 umowy z dnia 6 sierpnia 2009 r., Sąd Okręgowy wskazał, że przeciwko zasadności powództwa w pozostałym zakresie przemawiało to, że nie został podpisany aneks dotyczący wykonania dodatkowych prac przez powoda, nie zostało określone wynagrodzenie za prace, które powód wykonał w ramach realizacji oczekiwań pozwanej, zaś ryczałtowe wynagrodzenie za wykonanie dzieła, zgodnie z art. 632 § 1 k.c., wykluczało możliwość przyznania powodowi dodatkowego wynagrodzenia za prace uwzględniające oczekiwania pozwanej w sytuacji, gdy stosowne porozumienie nie zostało podpisane, zaś w toku sprawy stronu nie zawarły skutecznej ugody, mimo że taka próba została podjęta, nie doszła jednak do skutku ze względu na niezatwierdzenie ugody przez drugiego członka zarządu pozwanej spółki. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się ponadto podstaw od odliczenia od należności głównej kwoty 40000 zł, wskazał bowiem że porozumienie podpisane z dnia 29 grudnia 2009 r., przewidywało obniżenie, o podaną kwotę, wynagrodzenia należnego powodowi od (...) Spółka z o.o., nie zaś od pozwanej spółki. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekła na zasadzie stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c. i przy zastosowaniu § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Okręgowy przyjął, że powód wygrał sprawę w 77 % i że zasądzeniu od pozwanej podlegała kwota 10119 zł.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach procesu na korzyść powoda, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez wadliwą oceną zebranych dowodów i nieuzasadnione przyjęcie, że powód wykonał projekt zgodnie ze specyfikacją stanowiącą załącznik nr 1 do umowy z dnia 6 sierpnia 2009 r., że zakończył i przekazał projekt w terminach określonych w aneksie z dnia 16 kwietnia 2010 r. i że opóźnienie w wykonaniu umowy przez powoda było spowodowane zmianami do założeń projektowych, które zostały wprowadzone przez stronę pozwaną, jak też pominięcie, że wady projektu, stwierdzone przez pozwaną, zostały usunięte przez powoda. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie wszystkich istotnych okoliczności i pominięcie postanowień umowy dotyczących celów i warunków, którym miał odpowiadać projekt zamówiony przez pozwaną. Ostatni zarzut apelacji dotyczył natomiast naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których oparł się Sąd Okręgowy, jak też przyczyn, ze względu na które nie została uwzględniona wiarygodność i moc dowodowa dowodów zgłoszonych przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalenia Sądu Okręgowego były prawidłowe, zostały oparte na właściwym wykorzystaniu dowodów, które zostały przedstawione przez strony, przy ocenie ich wiarygodności oraz mocy dowodowej nie został naruszony art. 233 § 1 k.p.c., zaś odmienne stanowisko pozwanej nie zasługiwało na uwzględnienie, nie zostało bowiem poparte takimi dowodami, które mogły zostać zgłoszone przed Sądem Okręgowym,

nie zostały jednak przeprowadzone z przyczyn obciążających skarżącą. Podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku była więc prawidłowa, w całości została więc przyjęta przez Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, której zarzuty nie były zasadne. Wydając zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy uwzględnił okoliczności przemawiające na korzyść powoda, które zostały udowodnione, nie mógł natomiast oprzeć rozstrzygnięcia na twierdzeniach pozwanej, które nie zostały wykazane w sposób wymagany w postępowaniu cywilnym. Powinnością Sądu Okręgowego było ponadto wyciągnięcie prawnych konsekwencji z ciężaru dowodu spoczywającego na stronie, w szczególności z zaniechania zgłoszenia odpowiednich dowodów przez pozwaną, na której spoczywał ciężar wykazania zasadności zarzutu nienależytego wykonania umowy przez powoda w sytuacji, gdy z dowodów zawnioskowanych przy pozwie, którym pozwana w istocie nie zaprzeczała, wynikało, że powód uwzględnił zmiany oczekiwane przez pozwaną oraz wydał ostateczną wersję projektu, zaś strona pozwana nie zgłosiła dalszych zastrzeżeń w stosunku do wykonania umowy przez powoda. Sąd Okręgowy nie mógł się oprzeć na zastrzeżeniach podniesionych w odpowiedzi na pozew w sytuacji, gdy pozwana nie zgłosiła właściwych wniosków, nie domagała się w szczególności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w celu wykazania wad projektu wykonanego przez powoda, zwłaszcza że sprawa kwalifikowała się do kategorii spraw gospodarczych i podlegała szczególnym regułom, które obowiązywały strony postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, w tym prekluzji przewidzianej art. 479¹² § 1 k.p.c., a zwłaszcza art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie pozwana nie sprostowała tym obostrzeniom, nie mogła więc liczyć na uwzględnienie zarzutów, które nie zostały udowodnione.

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie zostało wywołane pozwem, którego data wniesienia uzasadniała zastosowanie przepisów postępowania odrębnego przewidzianego dla spraw gospodarczych aż do prawomocnego zakończenia postępowania. Gospodarcza kwalifikacja tej sprawy nie mogła budzić wątpliwości w sytuacji, gdy od początku postępowania, po obu stronach sporu występowali przedsiębiorcy, sprawa związana była natomiast z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez obie strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2000 r., V KKN 1266/00). W rozpoznawanej sprawie znajdowały zastosowanie wszystkie ograniczenia, które od dnia 20 marca 2007 r., nowelizacją z dnia 16 listopada 2006 r., zostały wprowadzone do postępowania w sprawach gospodarczych, w tym art. 479⁽¹²⁾ i art. 479⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Realizując ciężaru przewidziany pierwszym z tych przepisów, powód załączył do pozwu dokumenty świadczące o wykonaniu dzieła zgodnie z umową, jego przedstawieniu pozwanej w dniu 17 maja 2010 r., wykazał ponadto, że strona pozwana zgłosiła zastrzeżenia oraz że podczas spotkania w dniu 1 czerwca 2010 r. zgłoszone zostały istotne zmiany, które wymagały podjęcia dodatkowych prac projektowych. Dowody z korespondencji przekazywanej drogą elektroniczną, jak też z zeznań świadków, wykazały, że powód realizował zalecenia strony pozwanej, uwzględnił zmiany podstawowych parametrów modułów oraz użycie innych materiałów na dach powodowało, że z powodów obciążających stronę pozwaną, termin wykonania umowy nie mógł zostać dotrzymany, powód dokończył jednak prace i w dniu 29 października 2010 r. przekazał projekt wraz z dokumentacją towarzyszącą drogą elektroniczną, zaś brak gotowości ze strony pozwanej podpisania protokołu odebrania projektu spowodował, że końcowe dzieło zostało przekazane pozwanej przez kuriera w dniu 14 grudnia 2010 r. Nie można była podzielić stanowiska skarżącej, jakoby niepodpisanie tego rodzaju dokumentu pozbawiało powoda możliwości dochodzenia wynagrodzenia za wykonanie projektu, przyczyny niemożliwości przedstawienia protokołu leżały bowiem po stronie pozwanej i nie zwalniały skarżącą z odpowiedzialności za niewykonanie umowy w stosunku do powoda. Przeciwno zasadności żądania pozwu, w części uwzględnionej przez Sąd Okręgowy, nie mogła świadczyć też okoliczność przekroczenia przez powoda terminu wykonania umowy, który został określony aneksem z dnia 16 kwietnia 2010 r., z dowodów złożonych przy pozwie, w tym z dokumentu przekazania pierwszej wersji projektu z dnia 17 maja 2010 r., wynika bowiem, że powód wykonał projekt w terminie, zaś potrzeba przeprowadzenia dalszych prac była spowodowana stanowiskiem strony pozwanej, w szczególnością koniecznością uwzględnienia zmian, które zostały przedstawione podczas spotkania z dnia 1 czerwca 2010 r. Opóźnienie w realizacji umowy nie zostało więc spowodowane przez powoda, nie uzasadniało więc odstąpienie przez pozwaną od umowy na podstawie art. 635 k.c., który nie został powołany w piśmie pozwanej z dnia 26 lipca 2010 r. Zasadnie więc Sąd Okręgowy uznał, że złożone w nim oświadczenie nie mogło odnieść skutku, nie zostały bowiem spełnione przesłanki odstąpienia przez pozwaną od umowy, która nie odpowiadała także wymaganiom określonym w art. 395 § 1 k.c. w zakresie dotyczącym skutecznego zastrzeżenia umownego prawa odstąpienia od umowy przez pozwaną, która nie wyznaczyła

powodowi terminu na usunięcie wad projektu, nie zastrzegła ponadto wymogu określonego w art. 491 § 1 k.c., zwłaszcza że przez kolejne miesiące pomiędzy stronami przekazywane były, w szczególności drogą elektroniczną, informacje dotyczące kontynuowania przez powoda prac w kierunku zmierzającym do uwzględnienia oczekiwań, które zostały zgłoszone przez pozwaną. Dowodami złożonymi przy pozwie powód wywiązał się więc z ciężaru wykazania okoliczności wykonania umowy przez przekazanie projektu pozwanej w połowie grudnia 2010 r., który uwzględniał wcześniejsze ustalenia, zastrzeżenia oraz zmiany zgłoszonego przez pozwaną po oddaniu pierwszej jego wersji. Wykazane także zostało, że pozwana otrzymała fakturę z dnia 17 grudnia 2010 r. na kwotę 143960 zł, której nie zapłaciła.

Zgodnie z art. 479¹⁴ § 1 k.p.c., w odpowiedzi na pozew należało podnieść wszystkie zarzuty, dowody i okoliczności pod rygorem utraty uprawnienia do ich podnoszenia w dalszym toku postępowania bez wykazania okoliczności, które wyłączały skutek prekluzji, stosownie do art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 143/05, uchwała z dnia 25 października 2006 r., III CZP 63/06, wyrok z dnia 29 września 2004 r., II CK 183/04, uchwała z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 sierpnia 2006 r., IA Ca 191/06). Pozwana podniosła liczne zarzuty w odpowiedzi na pozew, zgłosiła wnioski dowodowe dotyczące zeznań świadków, nie zawnioskowała natomiast o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który był niezbędny do wykazania zasadności tych wszystkich zarzutów, które odnosiły się do jakości projektu wykonanego przez powoda oraz jego zupełności. Bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego mogła zostać oceniona tylko część zarzutów podniesionych przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, jednakże większość z nich nie została potwierdzona, nie znajdowała bowiem uzasadnienia w tych dowodach, które zostały zgłoszone przez obie strony. Nie został potwierdzony w szczególności zarzut niezłożenia przez powoda oświadczenia o kompletności złożonej dokumentacji, poprzez zapoznanie się z treścią dokumentów zapisanych na płycie CD złożonej przez powoda Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że takie oświadczenie zostało złożone przez powoda. Ustalono na tej podstawie także zostało, jakiego rodzaju pisma i dokumenty powód przekazał pozwanej, zachodziła więc podstawa do przyjęcia, że wymagane dokumenty zostały przygotowane zgodnie ze specyfikacją złożoną przy umowie. Pozostałe dowody, w tym zeznania świadków zgłoszonych przez pozwaną, wykazały, że zmiany do projektu zostały zgłoszone oraz że między stronami prowadzona była dalsza korespondencja elektroniczna dotycząca ich uwzględnienia przez powoda. Ocena pozostałych zarzutów zgłoszonych przez pozwaną wymagała natomiast wiedzy specjalistycznej z zakresu architektury, nie mogła zostać natomiast zastąpiona zeznaniami świadków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2006 r., II CKS 245/06), tym bardziej nie mogła zostać przeprowadzona przez Sąd bez dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166/06). Ciężar wykazania wad projektu, który został przekazany przez powoda, spoczywał na pozwanej, która była stroną twierdzącą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., III CK 11/05 oraz wyrok z dnia 13 października 2004 r., III CP 41/04), zaś wywiązanie się z tego obowiązku wiązało się ze zgłoszeniem w odpowiedzi na pozew wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego właściwej specjalności, tylko w ten sposób pozwana mogła bowiem wykazać zasadność zarzutu, który mógłby uzasadniać oddalenie powództwa w określonej jego części albo nawet w całości. Na korzyść strony pozwanej nie mogło nawet świadczyć zgłoszenie przez powoda takiego wniosku w pozwie, ani późniejsze wycofanie tego wniosku, spowodowane właściwą oceną rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy strony w zakresie dotyczącym faktów istotnych dla wyniku sprawy, w odpowiedzi na pozew pozwana powinna była bowiem co najmniej przyłączyć się do wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, zaś po jego wycofaniu, powinna była zgłosić osobny wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu. Pozwana nie skorzystała z takiej możliwości, w odpowiedzi na pozew nie przyłączyła się bowiem do wniosku powoda, zaś po jego wycofaniu nie wystąpiła o przeprowadzenie wskazanego dowodu. Zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. przez niezasadne przyjęcie, że powód wykonał umowę zgodnie z jej treścią oraz że usunął wady projektu, nie mogły zostać uznane za zasadne z tego powodu, że zakres czynności Sądu Okręgowego nie obejmował oceny dowodów, które nie zostały zgłoszone i przeprowadzone, nie mogły tym bardziej zostać ocenione zgodnie z zasadami podanymi w powołanym przepisie. Za bezzasadny należało też uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 316 § 1 k.p.c., zaskarżony wyrok został bowiem wydany przy uwzględnieniu takiego stanu rzeczy, jaki wynikał z całego materiału zebranego w sprawie. Sąd Okręgowy nie pominął znaczenie zarzutów zgłoszonych przez pozwaną, nie miał natomiast obowiązku dopuszczania z urzędu dowodów, które

były niezbędne dla zweryfikowania ich zasadności w sytuacji, gdy stosowny wniosek był zgłoszony przez powoda, został następnie wycofany i nie został ponowiony przez pozwanego, na którym spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności podniesionych w odpowiedzi na pozew złożonej w sprawie gospodarczej. Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., pomijając bowiem ograniczone sytuacje, w których zarzut tego rodzaju może mieć wpływ na zasadność apelacji, wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie mógł się odnieść do wartości dowodu, który nie został zgłoszony oraz przeprowadzony. Ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące zgodności projektu z umową i usunięcia jego wad zgłoszonych przez pozwaną wymagały wiedzy specjalistycznej, niezbędne było więc zgłoszenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii właściwego biegłego, najpóźniej po wycofaniu takiego wniosku przez powoda, był to bowiem etap postępowania, na którym pozwana miała obowiązek udowodnić twierdzenia podniesione w odpowiedzi na pozew. Zaniechanie zgłoszenia właściwego środka dowodowego nie pozwoliło Sądowi Okręgowemu na odniesienie się do zasadności stanowiska pozwanej, Sądowi Apelacyjnemu uniemożliwiło natomiast uznanie zasadności zarzutów wskazanych w apelacji, w pełni merytoryczne odniesienie się do tych zarzutów wymagało bowiem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 432/07), który nie został zgłoszony na właściwym etapie postępowania przed Sądem Okręgowym. Zgłoszenie takiego wniosku w apelacji byłoby spóźnione, zwłaszcza w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, wskazać natomiast należy, że nawet w apelacji taki wniosek nie został podniesiony.

Apelacja nie została wprawdzie oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, działając w tym zakresie z urzędu (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), należy jednak podzielić stanowisko, że wymagania określone art. 395 § 1 i art. 491 k.c. nie pozwalały na uwzględnienie prawnej skuteczności odstąpienia przez pozwaną od umowy, pismem z dnia 26 lipca 2010 r., oraz że ustalenia oparte na zebranych dowodach przemawiały za zasadnością powództwa w części dotyczącej kwoty 143960 zł, jak również w zakresie odnoszącym się do odsetek, które powód naliczył od tej kwoty za okres poprzedzający wniesienie pozwu. Uzupełniając argumenty Sądu Okręgowego dotyczące wskazania podstawy prawnej uwzględnienia powództwa wniesionego w tej sprawie, należy podnieść, że podana kwota wraz z odsetkami została zasądzona na podstawie 642 § 1 k.c., naliczenie przez powoda odsetek od dnia 25 stycznia 2011 r. było więc uzasadnione, zwłaszcza że projekt został wydany pozwanej ponad miesiąc wcześniej.

Niewątpliwie wpływ na wynik postępowania i jego przebieg mogła mieć okoliczność zaniechania skorzystania przez pozwaną z pomocy zawodowego pełnomocnika oraz nieuzasadnione przekonanie, że podniesienie zarzutów przeciwko zasadności powództwa wystarczy do jego oddalenia. Nie podzielając takiego przekonania, z podanych powodów Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powoda w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 99 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Uwzględniona została stawka minimalna obowiązująca w sprawach o zapłatę oraz podana w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.